Zgłosił kradzież, której nie było, bo... czuł się samotny

data aktualizacji: 2015.01.07



62-letni mieszkaniec Iławy zadzwonił na policję z informacją, że ktoś ukradł mu wszystkie dokumenty. Już na miejscu okazało się, że do żadnej kradzieży nie doszło, a zgłaszający zadzwonił na komendę, bo czuł się samotny i potrzebował z kimś porozmawiać. Januszowi E. za wywołanie fałszywego alarmu grozi kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Do oficera dyżurnego iławskiej policji zadzwonił mężczyzna z informacją, że ktoś ukradł mu wszystkie dokumenty. Funkcjonariusze pojechali na miejsce, żeby ustalić okoliczności kradzieży. Okazało się, że 62 – letni mieszkaniec Iławy chciał tylko porozmawiać. Mężczyzna oświadczył, że czuje się samotny i wymyślił historię z kradzieżą dokumentów. Dodał, że chciał tylko z kimś porozmawiać. Od mężczyzny wyczuwalna była woń alkoholu.

Wkrótce Janusz E. usłyszy zarzut wywołania fałszywego alarmu. Grozi mu teraz kara aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny.

Za: KPP w Iławie

Red. Info Iława

Źródło: https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/51017-zglosil-kradziez-ktorej-nie-bylo-bo-czul-sie-samotny